

"Święta Wojna" dla Orlen Wisły Płock!

Hit Orlen Superligi ponownie nie zawiódł! Piłkarze ręczni Orlen Wisły Płock potwierdzili znakomitą dyspozycję z pierwszych kolejek tego sezonu i po niezwykle emocjonującym pojedynku wygrali 29:25 z Industrią Kielce, osiągając mentalną przewagę w walce o mistrzostwo Polski.

Starcia z udziałem dwóch zdecydowanie najbardziej utytułowanych drużyn ostatnich lat każdorazowo dostarczają kibicom wielu emocji. Nie inaczej było i tym razem, choć w tym przypadku stawka była nieco inna. Dotyczyła ona głównie przewagi mentalnej w kontekście walki o mistrzostwo kraju, ale niezależnie od wyniku, nie mogło dojść do zmiany lidera, ponieważ Orlen Wisła Płock ma do rozegrania dwa zaległe mecze.

Od pierwszych minut czuć było każdorazowo towarzyszące tym starciom duże napięcie. Żadna z ekip początkowo nie dawała rywalowi możliwości na odskoczenie na kilka bramek, ale taki stan utrzymywał się do wyniku 5:5. Płocczanie po chwili wyszli na prowadzenie 6:5 i nie oddali go już do samego końca pierwszej części spotkania. Podopieczni trenera Xaviego Sabate byli niezwykle skuteczni i do szatni schodzili z wynikiem 18:14.

Po zmianie stron, zgodnie z oczekiwaniami, obraz gry nie uległ zmianie. Choć Orlen Wisła Płock kontrolowała wynik, jej przewaga nie była na tyle duża, aby Industria nie była w stanie jej zagrozić. Goście odrobili trzy bramki straty i doprowadzili do stanu 23:22. Było zatem jasne, że końcowe minuty będą niezwykle emocjonujące.

Na niecałe pięć minut przed końcową syreną gospodarze prowadzili 26:25, a kielczanie grali do tego w przewadze. Znakomicie dysponowany był bramkarz zespołu z Płocka, Mirko Alilović, który w ostatnich kilkudziesięciu sekundach obronił kilka rzutów zawodników Industrii. Ostatecznie aktualni mistrzowie Polski zdołali jeszcze odskoczyć rywalowi i wygrali hit Orlen Superligi 29:25.

Dzięki temu zwycięstwu Orlen Wisła Płock kontynuuje znakomitą passę od początku rozgrywek - wygrała wszystkie sześć meczów. Z dorobkiem 18 punktów zajmuje jednak drugie miejsce w tabeli, tracąc do prowadzącej Industrii trzy "oczka". Kielczanie rozegrali jednak dwa spotkania więcej.

Orlen Wisła Płock - Industria Kielce 29:25 (18:14, 11:11)